

Sygn. akt II S 530/20

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2021 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Serafin-Tabor

Sędziowie: Barbara Kursa

(del.) Renata Mleczo (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2021 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi J. Z. (1), na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie, pod sygn. I C 1446/19/N

postanawia:

1. stwierdzić przewlekłość postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie, sygn. akt I C 1446/19/N;
2. przyznać od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowym dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie na rzecz J. Z. (1) kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych);
3. w pozostałym zakresie oddalić skargę;
4. nakazać Sądowi Rejonowemu dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie zwrócić na rzecz J. Z. (1) kwotę 200 zł (dwieście złotych) uiszczoną tytułem opłaty od skargi;
5. zasądzić od Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Krakowa -Nowej Huty w Krakowie na rzecz skarżącego 257 zł (dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.

SSO Katarzyna Serafin-Tabor SSR (del.) Renata Mleczo SSO Barbara Kursa

UZASADNIENIE

J. Z. (1) wniósł o stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie toczącej się przez Sądem Rejonowym dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie, sygn. akt I C 1446/19/N, przyznanie od Skarbu Państwa na jej rzecz kwoty 6000 zł oraz zasądzenie od Skarbu Państwa- dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie na jego rzecz kosztów postępowania według norm prawem przewidzianych.

W uzasadnieniu skargi przedstawił przebieg postępowania w sprawie jednocześnie wskazując wielomiesięczne okresy bezczynności Sądu, które naruszyły prawo skarżącego do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w następującej postaci:

- około 2 miesiące-pomiędzy złożeniem pozwu a wezwaniem skarżącego do uzupełnienia braków formalnych;
- około 10 miesięcy-pomiędzy złożeniem pozwu i wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym;

-około 5 miesięcy-pomiędzy złożeniem skutecznego sprzeciwu od nakazu zapłaty a wezwaniem pełnomocnika skarżącego o doręczenie sprzeciwu od nakazu;

-około 6 miesięcy-pomiędzy podjęciem decyzji o wyznaczeniu rozprawy a jej odbyciem;

-około 13 miesięcy-brak podjęcia przez Sąd jakichkolwiek czynności od ostatniej rozprawy do dnia złożenia skargi;

-około 12 miesięcy-brak czynności od rozszerzenia powództwa pismem z dnia 14 listopada 2019 r. do dnia złożenia skargi,

-około 8 miesięcy-brak czynności od drugiego rozszerzenia powództwa pismem z dnia 13 marca 2020 r. do dnia złożenia skargi.

Skarżący również podkreślił, że z uwagi na brak jakichkolwiek adnotacji w portalu informacyjnym sądów powszechnych, zmuszony został do wielokrotnego doręczenia pism i ich odpisów do Sądu, z ostrożności procesowej. Skarżący również zarzucił, iż wielomiesięczne oczekiwanie na podjęcie przez Sąd tych czynności, a opóźnienie w ich podjęciu stanowiło dla niego istotną dolegliwość, ponieważ od dnia złożenia pozwu, tj. 20 grudnia 2017 roku, upłynęły już trzy lata, a skarżący nadal nie ma możliwość wyegzekwowania swoich praw. Stąd też w ocenie skarżącego przyznanie mu wyżej wskazanej sumy pieniężnej jako rekompensaty jest w zupełności uzasadnione.

Skarb Państwa – Prezes Sądu Rejonowego dla Krakowa –Nowej Huty w Krakowie zgłosił swój udział w sprawie domagając się oddalenia skargi oraz podnosząc, iż zasadniczą przyczyną długotrwałości postępowania w niniejszej sprawie jest znaczne obciążenie referatów sędziów orzekających w I Wydziale Cywilnym tutejszego Sądu utrzymujące się od kilku lat. W szczególności referat SSR Magdaleny Tomali wynosi obecnie około 600 spraw czynnych, wcześniej w styczniu 2018 roku - 708 spraw, a w styczniu 2019 roku - 637 spraw. Dodatkowo wielokrotnie powtarzające się nieobecności Pani Sędzi referent spowodowane stanem zdrowia spowodowały, że narastała ilość zaległości w podejmowanych przez nią czynnościach. Nadto, dłuższy odstęp czasu pomiędzy przedłożeniem akt sprawy a podjęciem czynności wynikał z ilości spraw znajdujących się w referacie Sędziego Referenta oraz ilości czynności, których podjęcie w poszczególnych sprawach było konieczne.

Sąd Okręgowy przeprowadził analizę akt o sygn. akt I C 1446/19/N i ustalił, że pozew inicjujący postępowanie wpłynął Sądowi Rejonowego dla Krakowa –Nowej Huty w Krakowie w dniu 21 grudnia 2017 r. w którym powód J. Z. (1) domagał się zapłaty kwoty 4230 zł tytułem odszkodowania w postaci zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji wraz z odsetkami od dnia 31 po dniu zgłoszenia szkody do dnia zapłaty, jak również ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za dalsze mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku oraz kosztów postępowania sądowego. W dniu 19 stycznia 2018 r. przedłożono akta sprawy do przydziału sędziemu. Zarządzeniem dnia 23 stycznia 2018 r. sprawa została przydzielona do referatu SSR Magdaleny Tomali. Sędzia referent zarządzeniem z dnia 5 marca 2018 r. wezwał pełnomocnika powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu, a które zostało doręczone 16 marca 2018 r. Pełnomocnik poprzez oddanie w dniu 20 marca 2018 r. pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej uzupełnił braki pozwu, które wpłynęły do sądu w dniu 29 marca 2018 r. natomiast akta zostały doręczone sędziemu w dniu 4 kwietnia 2019 r. W dniu 19 września 2018 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazując stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacenie powodowi J. Z. (1) kwotę 4230 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 2 września 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 670 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniesienie w tym samym terminie sprzeciwu do tut. Sądu. Strona pozwana w dniu 29 października 2018 r. wniosła skuteczny sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, który wpłynął do Sądu w dniu 7 listopada 2018 r. Zarządzeniem z dnia 15 marca 2019 r. zawiadomiono pełnomocników o posiedzeniu Sądu wyznaczonego na dzień 18 października 2019 r. na które również wezwano w charakterze świadka J. Z. (1), J. B., A. K., A. M. oraz M. W. jak również zwrócono się o udostępnienie danych do (...) S.A. w W.. Pismem z dnia 13 marca 2019 r. pełnomocnik powoda złożył wniosek o przyspieszenie rozpoznania sprawy. Na rozprawie w dniu 18 października 2019 r. przesłuchano świadków M. W., A. K., J. B.. Z uwagi na wniosek pełnomocnika powoda o zbadanie powoda przez biegłego lekarza

przed dniem 8 listopada 2019 r., bowiem mieszka stale w Stanach Zjednoczonych i przyjechał specjalnie do Polski na ten proces natomiast po ww. terminie wraca do U.. Sąd postanowił zabezpieczyć dowód w postaci skutków medycznych wypadku dla powoda w ten sposób, że zarządził badanie powoda przed przystąpieniem do sporządzenia opinii przez biegłego lekarza chirurga reumatologa oraz w celu przesłuchania świadka i powodowa odroczył rozprawę z terminem na dzień 29 października 2019 r. W dniu 6 listopada 2019 r. wyznaczono badanie powoda. Na rozprawie w dniu 29 października 2019 r. kontynuowano przesłuchanie J. Z. (2) oraz przesłuchano świadka A. M.. Celem przekazania sprawy biegłemu odroczone rozprawę. Następnie pismem z dnia 13 marca 2020 r. pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo o dalsze 10.000 zł wraz z odsetkami od dnia 2 września 2017 r. tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powodowa krzywdę. Zarządzeniem z dnia 29 stycznia 2021 r. doręczono pełnomocnikowi strony pozwanej odpis rozszerzenia pozwu wraz załącznikami zobowiązując do ustosunkowania się do twierdzeń powoda w terminie dwóch tygodni od otrzymania wezwania pod rygorem pominięcia twierdzeń i dowodów zgłoszonych później, wezwano pełnomocnika powoda do uiszczenia zaliczki na poczet opinii biegłego ortopedy w kwocie 500 zł w terminie 2 tygodni pod rygorem rozliczenia w orzeczeniu kończącym, poinformowano pełnomocnika powoda o zarządzeniu doręczenia powyższych odpisów rozszerzenia pozwu stronie pozwanej, zwrócono się do biegłego o udzielenie informacji, czy w dniu 6 listopada 2019 r. przeprowadzone zostało badanie powoda J. Z. (1) celem zabezpieczenia dowodu, a jeżeli tak- wezwano biegłego przedłożenie wyniku przeprowadzonych badań w terminie tygodnia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Mając na względzie wskazaną wyżej sekwencję zdarzeń oraz występujące pomiędzy kolejnymi czynnościami odstępy czasu, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że w niniejszej sprawie doszło do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Ustawa z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki określiła w art. 2 ust. 1 pojęcie przewlekłości postępowania, stanowiąc, że przewlekłość zachodzi wówczas, gdy postępowanie w danej sprawie trwa dłużej niż to jest to konieczne do wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne do rozstrzygnięcia sprawy, uwzględniając ocenę terminowości i prawidłowości czynności sądowych, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawiloci, znaczenia dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron. Normatywna treść powołanego przepisu wskazuje zatem, że przewlekłość postępowania ma miejsce, gdy trwa ono ponad konieczność niezbędną do wyjaśnienia istotnych dla końcowego rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych i prawnych, leżących w związku przyczynowym z działaniem lub bezczynnością sądu. „Przez przewlekłość postępowania rozumie się w praktyce brak czynności zmierzających do rozstrzygnięcia, zachodzący dłużej niż jest to konieczne do rozważenia sprawy, bądź zgromadzenia dowodów. Chodzi o to, by czynności zmierzające do wydania orzeczenia kończącego zabierały odpowiednią ilość czasu, to jest odbywały się bez zbędnej zwłoki (...). Przewlekłość postępowania zachodzi wtedy tylko, gdy zwłoka w czynnościach jest nadmierna (rażąca) i nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 listopada 2010 roku, II S 28/10, KZS 2010/11/50). Zwłoka stanowi kwalifikowane, tj. zawinione opóźnienie, stąd nie każde więc przedłużenie czynności postępowania stanowi naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, który Sąd Okręgowy w pełni podziela, ustalenie „zaistnienia przewlekłości postępowania nie jest zależne jedynie od upływu czasu i subiektywnych odczuć skarżącego, a jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami przewidującymi prowadzenie określonych procedur” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 maja 2005 roku, II S 26/05, Lex nr 151808).

Analiza przebiegu postępowania wskazuje, że postępowanie w niniejszej sprawie było prowadzone w sposób przewlekły. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż postępowanie w badanej sprawie nieco ponad 3 lata. Stopień skomplikowania sprawy pod względem faktycznym i prawnym nie jest wysoki. Prowadzenie tego typu sprawy przez

tak długi okres czasu jest nie do zaakceptowania i już tylko z tej przyczyny należało uznać, że postępowanie jest prowadzone przewlekłe. Dodać przy tym należy, iż prowadzenie niniejszego postępowania nie wymagało od Sądu podejmowania dużej ilości czynności, a tym bardziej takich, które byłyby czasochłonne. Warto zaznaczyć, że nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym wydano w dniu 19 września 2018 r. zatem po upływie pięciu miesięcy od dnia 4 kwietnia 2018 r. zatem od dnia przedstawienia akt sędziemu. Nadto, od dnia 7 listopada 2018 r. kiedy to wpłynął do Sądu sprzeciw od nakazu zapłaty kolejna czynność w postaci zarządzenia z dnia 15 marca 2019 r. o wyznaczeniu rozprawy na dzień 18 października 2019 r. została podjęta zatem dopiero po upływie czterech miesięcy. Sąd również przez 3 lata toczącego się postępowania zdążył jedynie przesłuchać czterech świadków i stronę postępowania, jak również przeprowadzono badanie powoda z udziałem biegłego.

Niewątpliwie czuwanie nad terminowością podejmowanych czynności jest jednym z podstawowych obowiązków przewodniczących w ramach prowadzonych przez nich postępowań sądowych. Podkreślenia wymaga, że trudności kadrowe lub natury organizacyjnej sądu nie mogą blokować sprawnego prowadzenia postępowania. Jeśli sędzia referent z uwagi na usprawiedliwione nieobecności nie jest w stanie należycie zająć się własnym referatem i prowadzeniem powierzonych mu spraw, to w gestii osób sprawujących nadzór administracyjny jest skorzystanie z tych kompetencji nadzorczych i takie zorganizowanie pracy, by zapewnić sprawne funkcjonowanie sądu. Z założenia wynikającego z art. 83 u.s.p. czas pracy sędziego jest określony wymiarem jego zadań. Jeśli sędzia korzysta z nieobecności zaplanowanych (urlopy wypoczynkowe, szkolenia itp.), to powinien tak sobie zorganizować pracę, by czynności w referacie były mimo tych przerw realizowane sprawnie. Jeśli sędzia jest nieobecny z przyczyn wcześniej nieprzewidzianych (choroba własna, opieka nad dzieckiem itp.), to w przypadku krótkotrwałych nieobecności, nie powinny mieć one wpływu na prowadzenie spraw, zaś w przypadku długotrwałych, konieczne jest zabezpieczenie prawidłowego funkcjonowania referatu w ramach wskazanego nadzoru.

W świetle powyższego oraz uwzględniając okoliczność, iż nie były w tym czasie podejmowane żadne inne czynności sprawie, podniesiony w skardze zarzut przewlekłości postępowania uznać należało za zasadny. Jakkolwiek jednak Sąd Okręgowy uznał skargę za zasadną co do istoty, to nie znalazł wystarczających przesłanek przemawiających za przyznaniem skarżącemu żądanej z tego tytułu kwoty. Zgodnie z treścią art. 12 ust. 4 cyt. wyżej ustawy Sąd może w razie uwzględnienia skargi, na żądanie skarżącego, przyznać od Skarbu Państwa odpowiednią sumę pieniężną w wysokości od 2000 do 20.000 zł. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. W niniejszej sprawie postępowanie zostało wszczęte w grudniu 2017 r., a zatem toczy się 3 lata, co w myśl powołanego przepisu uzasadnia przyznanie kwoty 2000 zł, która jest stawką minimalną. Sąd Okręgowy określając wysokość zasądzonej na rzecz skarżącego kwoty wziął pod uwagę powołane unormowania oraz poczynione powyżej ustalenia, nie znajdując podstawy do uznania, iż zachodziły w sprawie szczególne okoliczności uzasadniające przyznanie na rzecz skarżącego wyżej kwoty zadośćuczynienia.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 12 ust. 2 i ust.4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 z późn. zm.).

Wobec stwierdzenia przewlekłości uzasadnione jest zasądzenie kosztów postępowania skargowego, przy odpowiednim zastosowaniu art. 98 k.p.c. Na zasądzoną w punkcie 5 sentencji postanowienia kwotę 240,00 zł złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika skarżącego, obliczone stosownie do § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Wobec uwzględnienia skargi, zwrotowi w trybie art. 17 ust. 3 ww. ustawy podlegała opłata w kwocie 200 zł, uiszczona przez skarżącego.

SSO Katarzyna Serafin-Tabor SSR (del.) Renata Mleczko SSO Barbara Kurska